



Sygn. akt II UK 290/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 kwietnia 2010 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. przyznaje adw. M. D. od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o podatek od towarów i usług.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 17 września 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie M. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 stycznia 2009 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa emerytalna).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że wnioskodawczyni (ur. 12 maja 1953 r.) legitymuje się łącznym okresem składkowym i nieskładkowym w rozmiarze 29 lat, 1 miesiąca i 26 dni i nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a podlegający ewentualnie uwzględnieniu okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wynosi jedynie 4 miesiące.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczyni, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wykazane przez wnioskodawczynię okresy składkowe wynoszą 13 lat, 9 miesięcy i 5 dni, okresy nieskładkowe podlegające uwzględnieniu na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy emerytalnej (1/3 okresów składkowych) - 4 lata, 7 miesięcy i 2 dni, a uzupełniające okres pracy w gospodarstwie rolnym - 10 lat, 9 miesięcy i 19 dni. Łączny staż ubezpieczonej wynosi więc - zamiast wymaganych 30 lat - jedynie 29 lat, 1 miesiąc i 26 dni.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła: 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 379 pkt 2 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. ze względu na nienależytą reprezentację organu rentowego w postępowaniu przed Sądami obu instancji, wynikającą z braku umocowania pracownika organu rentowego – B. M. do reprezentowania mocodawcy z uwagi na to, iż zastępca dyrektora Oddziału ZUS – K. F. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 11 lutego 2009 r. była upoważniona do kierowania tym Oddziałem jedynie w dniach 12-13 lutego 2009 r., w związku z czym nie była upoważniona do udzielenia pełnomocnictwa pracownikowi ZUS – B. M. w dniu 12 stycznia 2009 r.; 2) naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 46 ust. 1 tej ustawy, poprzez przyjęcie, iż wnioskodawczyni nie posiadała 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, co skutkowało

oddaleniem odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury, podczas gdy wnioskodawczyni dysponowała wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Sąd Apelacyjny pominął udowodnione przez wnioskodawczynię następujące okresy: 7 lat i 7 miesięcy prowadzenia gospodarstwa rolnego, 1 miesiąc wykonywania zlecenia na rzecz firmy P., okres od 7 października 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. pobierania zasiłku chorobowego, 4 miesiące pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz 3 miesiące pracy w zakładzie fryzjerskim.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

W pierwszej kolejności podlega rozpoznaniu - jako najdalej idący - zarzut nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, której skarżąca upatruje w nienależytej reprezentacji organu rentowego wskutek nienależytego umocowania jego pełnomocnika. W myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym - zdaniem skarżącego - polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przytoczone przepisy wskazują, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej

instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, przeto skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyka ona jego czy też strony przeciwnej. Ponadto, ponieważ uchybieniem sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, niepublikowany; z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, niepublikowany; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Co prawda, znaczenie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji dla zasadności skargi kasacyjnej należy do zagadnień kontrowersyjnych, jednakże Sąd Najwyższy w orzekającym składzie przychylił się do stanowiska, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z dnia 8 maja 2007, II PK 297/06, M.Prawn. 2007 nr 11, poz. 587). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu

apelacyjnego - nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Co prawda, w rozpoznawanej skardze kasacyjnej zawarte zostało stwierdzenie, że naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem, jednakże tak sformułowany zarzut nie został w jakikolwiek sposób uzasadniony. Skarżąca nie podjęła zatem próby wykazania wpływu ewentualnego uchybienia Sądu Okręgowego (a w konsekwencji zarzucanej nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji) na wynik sprawy, np. wskutek niezastosowania art. 386 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, LEX nr 529764).

Z tego względu zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Rozważeniu podlega natomiast zarzut tej nieważności przed Sądem odwoławczym.

Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie) między innymi przez organ powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPIUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNAPIUS 2003 nr 14, poz. 335; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2). Skarżąca nie kwestionuje, że B. M. - jako pracownik organu rentowego - mogła być jego pełnomocnikiem stosownie do art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., wywodzi natomiast, że udzielająca pełnomocnictwa zastępca dyrektora Oddziału Zakładu, K. F., nie była uprawniona do jego reprezentacji w dniu 12 stycznia 2009 r., gdyż uprawnienie to obejmowało wyłącznie okres od 12 do 13 lutego 2009 r.

W myśl art. 89 § 1 k.p.c. pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Z kolei zgodnie z art. 67 § 1 k.p.c., osoby prawne mające zdolność sądową dokonują czynności procesowych przez organy uprawnione do działania w ich imieniu, a stosownie do art. 68 k.p.c., organ działający w imieniu osoby prawnej ma obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest osobą prawną (art. 66 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa systemowa), w jego skład wchodzi oddziały jako terenowe jednostki organizacyjne (§ 8 ust. 1 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. Nr 28, poz. 164, zwanego dalej statutem w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej), organem Zakładu jest, między innymi, Prezes Zakładu (art. 72 pkt 1 ustawy systemowej), który kieruje działalnością Zakładu i reprezentuje go na zewnątrz (art. 73 ust. 1 ustawy systemowej), Prezes Zakładu może upoważnić pracowników Zakładu i inne osoby do reprezentowania Zakładu w określonym przez niego zakresie, z prawem udzielenia dalszych pełnomocnictw (§ 2 ust. 2 pkt 1 statutu). Oznacza to, że udzielenie dyrektorowi oddziału przez Prezesa Zakładu upoważnienia, o którym stanowi § 2 ust. 2 pkt 1 statutu, umocowuje tego pierwszego do działania jako organ Zakładu, w tym jego reprezentowania, a w dalszej kolejności, że zastępca dyrektora oddziału może reprezentować Zakład na podstawie dalszego upoważnienia udzielonego przez dyrektora oddziału.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zdolność sądową i procesową mają, zgodnie z art. 460 § 1 *in fine* k.p.c., organy rentowe, przez które rozumie się, między innymi, jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwe do wydawania decyzji w sprawach świadczeń (art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.). Jednostkami tymi są terenowe jednostki organizacyjne Zakładu stanowiące jego oddziały (§ 8 ust. 1 i § 10 ust. 1 statutu w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust.

5 ustawy systemowej). Z tego względu zdolność procesowa organu rentowego ma swoje oparcie bezpośrednio w ustawie, a nie w pełnomocnictwie udzielonym przez Prezesa Zakładu, a posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego (por. między innymi wyroki z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 172/08, OSNP 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51 oraz z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). Skarżąca nie kwestionuje uprawnień dyrektora Oddziału Zakładu do udzielenia pełnomocnictwa procesowego pracownikowi organu rentowego, ale podważa umocowanie do udzielenia tego pełnomocnictwa przez zastępcę dyrektora Oddziału w okresie nieobjętym upoważnieniem do kierowania Oddziałem i w sytuacji, gdy takie uprawnienie zastępcy dyrektora nie wynika z § 8 ust. 2 statutu.

Co do zasady wywód skarżącej nie jest pozbawiony racji, jednakże brak w zakresie wykazania prawidłowego umocowania mógł być usunięty w toku postępowania, a czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika - potwierdzone przez mocodawcę, w którego imieniu występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem. Oznacza to, że stwierdzenie, iż zastępca dyrektora organu rentowego udzieliła pełnomocnictwa nie będąc upoważniona do jego reprezentacji wymaga poczynienia dodatkowych ustaleń, takich jak niebudzące wątpliwości wyjaśnienie po pierwsze - faktycznej daty udzielenia pełnomocnictwa oraz po drugie - kwestii czy czynności pełnomocnika (jeżeli był nienależycie umocowany) nie zostały potwierdzone przez mocodawcę. Należy zwrócić uwagę, że po pierwsze - wbrew twierdzeniom skarżącej - w postępowaniu odwoławczym pełnomocnik organu rentowego nie podejmował żadnych czynności. Ponadto udzielenie spornego pełnomocnictwa faktycznie w dniu 12 stycznia 2009 r. budzi uzasadnione wątpliwości, gdy się uwzględni, że wskazana data została przybita na dokumencie pełnomocnictwa datownikiem, pełnomocnictwo to obejmowało „reprezentowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przed sądami powszechnymi w sprawie z odwołania M. P. o prawo do emerytury”, podczas gdy będąca przedmiotem zaskarżenia do sądu decyzja organu rentowego została wydana dopiero 14 stycznia 2009 r., odwołanie od niej wpłynęło do tego organu 4 lutego

2009 r., zaś do Wydziału Obsługi Prawnej Oddziału - 11 lutego 2009 r., gdzie w dniu 27 lutego 2009 r. została sporządzona odpowiedź na odwołanie. Może to wskazywać na udzielenie przedmiotowego pełnomocnictwa w rzeczywistości w dniu 12 lutego 2009 r. Ustalenie tych okoliczności wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego, a skarżąca nie składa w skardze kasacyjnej żadnych wniosków w tym przedmiocie. Wprawdzie możliwe jest w takiej sytuacji przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego z urzędu (na podstawie odpowiednio stosowanego art. 232 k.p.c.), jednakże inicjatywa taka podejmowana jest jedynie w sytuacjach szczególnych (tak w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195), które nie występują przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej. Skarżąca jest bowiem reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który nie składa żadnych wniosków dowodowych, a nadto powołuje się na domniemane uchybienia procesowe dotyczące strony przeciwnej, które w żaden sposób nie wpłynęły na uprawnienia procesowe wnioskodawcy.

Niezasadny jest również zarzut obrazy prawa materialnego poprzez naruszenie art. 29 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przepisy te określają warunki, na jakich ubezpieczonym przysługuje wcześniejsza emerytura, uznając za jeden z nich posiadanie wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych. Z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że skarżąca legitymuje się podlegającymi uwzględnieniu okresami składkowymi i nieskładkowymi w łącznym rozmiarze 29 lat, 1 miesiąca i 26 dni. Ustalenie to jest wiążące dla Sądu Najwyższego z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. Co prawda w orzecznictwie przyjmuje się, że nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i w takiej sytuacji Sąd Najwyższy rozważa zasadność zarzutów naruszenia prawa materialnego, jednak tak skonstruowanego zarzutu skarżąca nie formułuje, powołując się jedynie na „dysponowanie” - w jej ocenie - wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji - chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego - jest *a limine* niedopuszczalny, również z uwagi na jego sprzeczność

z art. 398³ § 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2010 r., II PK 301/09, LEX nr 602258 i orzeczenia w nim powołane).

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.